



Spuścizna w zasobie archiwalnym (tytułem wstępu)

Ze spuściznami archiwalnymi archiwistyka ma pewien problem. Wynika on z niejednoznaczności tej części zasobu archiwalnego. Albo lepiej – wieloznaczności. Posiada bowiem spuścizna wiele cech, które wymykają się dotychczasowym definicjom. Gdybyśmy porównali zasób archiwalny do zabawkowego sześcianu do wkładania figur różnych kształtów przeznaczonego dla kilkulatków, to klocek spuścizny archiwalnej mógłby nie wejść do żadnego z dwóch rodzajów otworów. Jednego przeznaczonego dla archiwalnych zespołów, drugiego – dla zbiorów. Kształt klocków oznaczających spuścizny odbiegałby bowiem od kształtu dziur w sześcianie.

Czym jest spuścizna archiwalna? To archiwalia pozostałe po osobie fizycznej, zwane w przeszłości *papierami* czy *archiwami osobistymi* (oraz osobach spokrewnionych i spowinowaconych, określanymi też jako *archiwa*), wytworzone i zgromadzone przez nią w związku z jej życiem i aktywnością. Choć najczęściej badacze, tak jak Anna Laszuk¹, uznają spuścizny za – zresztą zgodnie ze słownikiem archiwalnym z 1974 r.² – zespoły archiwalne (tak określają je także międzynarodowe standardy)³, zaznacza, iż „nie można wykluczyć, że zgromadzona przez osobę fizyczną lub rodzinę dokumentacja stanowi – po części lub w całości – zbiór archiwalny”⁴. Zdaje się tu podążać za amerykańskim archiwistą Theodore Schel-

¹ A. Laszuk, *Problematyczna nie tylko zespołowość, czyli rzut oka na materiały proveniencji prywatnej* [w:] *Zbiory archiwalne w archiwach i poza archiwami*, red. D. Magier, Siedlce 2024, s. 11.

² *Polski słownik archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974, s. 78.

³ *ISAD(G) Międzynarodowy Standard Opisu Archiwalnego. Część ogólna. Wersja 2*. Norma przyjęta przez Komitet ds. standaryzacji opisu Sztokholm, Szwecja, 19–22 września 1999 r., tłum. H. Wajs, Warszawa 2005, s. 18.

⁴ A. Laszuk, op. cit., s. 11.

lenbergiem, który spuścizny kwalifikował jako zespoły, kiedy powstały w sposób naturalny, lub zbiory, gdy były tworam sztucznymi⁵.

Przyjęcie tej interpretacji oznaczałoby, że kwalifikacja spuścizny zależy każdorazowo od charakteru jej zawartości. Przy czym zawsze będzie on w większej lub mniejszej mierze dyskusyjny. Takie postępowanie nie wydaje mi się prawidłowe. Warto zatem uzasadnić swoje zdanie odrębne⁶. Zarysujmy problem za pomocą poniższej tabeli.

ZESPÓŁ ARCHIWALNY (X)				
ZBIÓR ARCHIWALNY (Y)		Zarchiwizowana registratura	Powstały naturalnie, jako produkt uboczny wykonywania czynności	Dokumenty tworzące organiczną całość
	Wytworzony na zasadzie innej niż kancelaryjna	Y		
	Powstały sztucznie, celowo, afektywnie		X ^Y , Y ^X	
	Dokumenty różnej proweniencji			X ^Y , Y ^X

Umieszczono w niej główne cechy charakterystyczne dla zespołu i zbioru. Ten pierwszy określa się jako zarchiwizowaną registraturę, podkreśla fakt, że jest zwykle naturalnym produktem czynności wykonywanych przez aktotwórcę, wreszcie, że archiwalia go tworzące stanowią organicz-

⁵ A. Piber, *Spuścizna archiwalna – jej istota, zawartość, układ, metody porządkowania*, „Archeion” 42, 1965, s. 47. Także Alicja Kulecka zauważa, że „termin »spuścizna archiwalna« dopuszcza w zasadzie występowanie zarówno elementów charakterystycznych dla zespołu, jak i zbioru”, A. Kulecka, *Spuścizny w archiwach, bibliotekach i muzeach w Polsce*, „Archeion” 100, 1999, s. 71.

⁶ D. Magier, *O naturze zbiorów archiwalnych (z problematyką sztandarowego zbioru siedleckiego w tle)* [w:] *Archiwalia nieoczywiste*, red. D. Magier, R. Borychowski, Siedlce 2023, s. 17-18.

ną i niepodzielną całość⁷. Dla odmiany zbiór archiwalny wytworzony jest na zasadzie innej niż kancelaryjna, stanowi sztuczny i celowo powołany do istnienia pod określonym kątem twór, złożony zazwyczaj z archiwaliów różnej proveniencji, zgromadzonych nierzadko w sposób przypadkowy i dowolny⁸. Warto tu zwrócić uwagę na paradoksalne z pozoru połączenie celowości utworzenia zbioru z przypadkowością archiwaliów nań się składających⁹.

Jak spuścizna odnajduje się zatem wśród wyżej wskazanych wyznaczników? Jednoznacznie można stwierdzić jedynie, że z pewnością nie jest zarchiwizowaną registraturą, efektem działalności kancelaryjnej. Brak tej cechy wiąże ją zatem ze zbiorami (Y). Spuścizna powstaje w sposób naturalny, narasta wraz życiem i procesem twórczym aktotwórcy, czyli – niczym zespół archiwalny – jako produkt wykonywanych przez aktotwórcę czynności (X). Wydaje się jednak, że analiza procesu archiwotwórczego spuścizn, mająca na celu prześledzenie związków i relacji zachodzących pomiędzy twórcą a otoczeniem zewnętrznym i własnym (osobistym) archiwum, doprowadziłaby do konkluzji, iż w pewnej mierze stanowi ona także efekt zainteresowań, zbieractwa, kolekcjonerstwa, a zwłaszcza celowej działalności archiwotwórczej (Y)¹⁰. Trudno pominąć również emocje twórców, które niewątpliwie towarzyszą procesowi archiwotwórczemu zbiorów (zbiory to wszak zawsze efekty namiętności), niespotykane w aż takim natężeniu w procesie akto- i archiwotwórczym zespołów. Afektywność towarzysząca powstawaniu zbiorów (sama decyzja gromadzenia spuścizny, wszak nie wszyscy ludzie „twórczy” to czynią, wydaje się afektem, impulsem, osobistym „aktem archiwizowania”¹¹) jest – zdaje się – nowym elementem w definiowaniu części składowych zasobu archiwalnego. Ciekawa jest tu koncepcja szuflady w domowym, rodzinnym meblu jako kolebki spuścizny. Proces trafiania obiektów do szuflady to typowa ścieżka powstawania osobistego archiwum: w pewnym momencie dokumenty nie są warte eksponowania, bycia na widoku, mogą być usunięte z zasięgu wzroku, ale jednocześnie warte są przechowania, bo „mogą się

⁷ *Polski słownik archiwalny...*, s. 91; H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1989, s. 15; W. Chorążyczewski, *Zachęta do archiwistyki*, Toruń 2022, s. 79-88.

⁸ *Polski słownik archiwalny...*, s. 90-91; W. Chorążyczewski, *Zachęta...*, s. 88-113.

⁹ D. Magier, *O naturze zbiorów...*, s. 12-13.

¹⁰ A. Kulecka, op. cit., s. 71-72.

¹¹ G. Palladini, M. Pustianaz, *Tworzenie książki 'Leksykon archiwum afektywnego'* [w:] *Leksykon archiwum afektywnego*, red. K. Tórz, Gdańsk - Warszawa 2015, s. 11, 6-12.

jeszcze przydać"¹². Zazwyczaj więc będzie spuścizna miała charakter mieszany, a u źródeł jej powstania leżeć będą w większym stopniu albo procesy naturalne (X^Y), albo sztuczne (Y^X). Prostym efektem powyższego jest charakter archiwaliów tworzących spuściznę. W opinii niżej podpisanego są to zarówno dokumenty różnej proveniencji (Y), jak i powiązane ze sobą organicznie (X). W różnych proporcjach. Po zsumowaniu wyników tabeli możemy je zapisać w postaci wyrażen $2X^{2Y}$ oraz $3Y^{2X}$, przy czym wyrażenie $2X^{2Y}$ jest mniejsze od $3Y^{2X}$. Na marginesie warto przypomnieć, że najczęstszym miejscem gromadzenia spuścizn są jednak biblioteki, gdzie archiwalia te (znajdujące się zwykle poza oddziaływaniem teorii i metodyki archiwalnej) zawsze tworzą przecież zbiory¹³.

Rzeczywiste rozstrzygnięcie, czy spuścizny (papiery, archiwa osobiste, rodzinne/rodowe) stanowią naturalnie powstały produkt – efekt wykonywanych przez aktotwórcę czynności zaspokajających potrzeby otoczenia (zespół), czy też sztuczną kreaturę, wynik subiektywnych potrzeb twórcy, gromadzoną afektywnie i celowo pod określonym kątem (zbiór), nie jest proste. Oczywiście większość badaczy (nawet autorów tego tomu) doskonale funkcjonuje bez definicyjnych rozstrzygnięć umiejscawiających spuścizny w strukturze wewnętrznej zasobu archiwalnego. Czy oznacza to jednak, że takie rozważania są niepotrzebne? To tak, jakby powiedzieć, że niepotrzebna jest wiedza o budowie atomu, bo większość ludzi posługuje się przedmiotami z nich się składającymi bez świadomości ich struktury. Zarówno fizyk, jak i archiwista oczywiście temu zaprzeczą.

*

Niniejsze wydawnictwo to drugi już tom materiałów z niezwykle bogatej merytorycznie konferencji: VI Siedleckie Spotkania Archiwoznawcze, która odbyła się w dniach 25-26 maja 2023 r. i była poświęcona tema-

¹² Dotychczas w archiwistyce o afektywności wspomniano w kontekście archiwum jako miejscu pamięci i spotkań (ostatnio np. W. Chorążyczewski, H. Dudała, *Archiwa w poszukiwaniu głębi, czyli rozmowa o teologii archiwum*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 29, 2023, s. 181) oraz jego oddziaływania na otoczenie (zob. np. M. Wiśniewska-Drewniak, *Archiwa – oddziaływania i wartości*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 29, 2023, s. 205–214). O afektywności w tworzeniu archiwów i impulsie archiwalnym zauważa się za to w sferze artystycznej, zob. np. H. Foster, *An Archival Impulse*, „October” 110, 2004, s. 3–22; A. Matzke, *She She Pop, Schublade (Szufłady)* [w:] *Leksykon archiwum afektywnego...*, s. 93; Por. D. Magier, *Szuflandia i archiwalny performance*, 28.05.2024, www.archiwozofia.com/single-post/szuflandia-i-archiwalny-performance-28-05-2024 (dostęp: 01.06.2024).

¹³ A. Kulecka, op. cit., s. 75.

towi „Zbiory, kolejce, spuścizny w archiwach i poza archiwami”. Zbiory archiwalne omawiał tom poprzedni naszej serii¹⁴ (choć podział materiałów konferencyjnych, ze względu na specyfikę tekstów, nie mógł być ortodoksyjny). Jak przystało na publikację archiwoznawczą, rozdziały niniejszego wydawnictwa niosą solidną dawkę wiedzy o strukturze wewnętrznej i wartości źródłowej spuścizn archiwalnych.

Paweł Michno omawia kolekcje i archiwa prywatne przechowywane w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej. Składają się na nie spuścizny regionalistów oraz mieszkańców, gromadzone w dziale Dokumentów Życia Społecznego. Zawierają one zbiory starodruków, cyfrowe kopie ksiąg metrykalnych od 1640 r., stanowiąc cenne źródło do historii Kolbuszowej i okolic.

Daniel Guzman analizie poddał spuściznę archiwalną Jana Godlewskiego w Muzeum Polskim w Rapperswilu, rozpatrując ją jako warsztat pracy archiwisty i muzealnika. Scharakteryzował m.in. zawartość spuścizny, metodykę jej opracowania oraz przydatność zgromadzonych w niej materiałów w kontekście tworzenia wystawy poświęconej jej twórcy.

Na znaczenie instytucji polonijnych w dziele gromadzenia, przechowywania i udostępniania archiwaliów zwraca uwagę Agnieszka Wojciechowska czyniąc to na przykładzie materiałów archiwalnych Polskiej Misji Katolickiej w Szwajcarii. Problematykę metodyczną, dotyczącą opracowywania archiwaliów ciekawie przedstawiła Autorka w oparciu o trzy spuścizny: Archiwum rodziny Bronarskich, Spuścizny profesora Adama Vetulaniego (1901-1976) oraz Spuścizny ojca Józefa Marii Bocheńskiego (1902-1995).

Archiwum osobiste Anny Poraj-Wybranowskiej, przejęte w 2019 r. do zasobu Instytutu Pamięci Narodowej, omówił w swoim rozdziale Jerzy Bednarek. Ta wychowana w majątku Zofii z Krasickich i Wacława Popiela absolwentka Uniwersytetu w Perugii, związana z Polskimi Siłami Zbrojnymi na Zachodzie, emigrantka, bibliotekarka i działaczka polska, była aktotwórcą bogatej spuścizny, której największą część stanowią materiały dokumentujące polską pomoc dla Żydów w latach okupacji niemieckiej.

Katarzyna Paduch archiwoznawczym badaniom poddała akta Jana Tadeusza Lubomirskiego z lat 1826-1908, znajdujące się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Omówiła najważniejsze obszary aktywności księcia oraz wybrane dokumenty dotyczące jego działalności.

¹⁴ *Zbiory archiwalne w archiwach i poza archiwami*, red. D. Magier, Siedlce 2024.

Warto zaś przypomnieć, że związany był m.in. z Warszawskim Towarzystwem Dobroczynności, Towarzystwem Kredytowym miasta Warszawy oraz Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie.

Spuścizną znanego literaturoznawcy, prof. Jerzego Starnawskiego, przechowywaną w Bibliotece Naukowej PAU i PAN w Krakowie, zajął się Marcin A. Klemenski. Składają się na nią bogate materiały dokumentujące działalność naukową twórcy.

Archiwotwórczy proces własnej fotoamatorskiej twórczości przeanalizował Łukasz Karolewski. Na dokumentację tę składają się fotografie analogowe i cyfrowe dokumentujące Warszawę.

Kamila Woźnica omówiła spuściznę fotograficzną po Walerianie Zajtzu i jego rodzinie w zbiorach Muzeum Regionalnego im. Mieczysława Asłanowicza w Siedlcach. Stanowi ona nieocenione źródło do badań życia codziennego ziemiaństwa oraz mieszkańców małych miast Mazowsza, Lubelszczyzny i Podlasia.

Spuścizna fotoreportera Tadeusza Zagoździńskiego w zasobie Narodowego Archiwum Cyfrowego uczynił przedmiotem badawczym Paweł Stefanowski. Tadeusz Zagoździński był fotoreporterem związanym z Centralną Agencją Fotograficzną i osobistym fotografem Edwarda Gierka. Jego fotografie to obszerny i cenny materiał do badań dziejów Polski i jej kontaktów zagranicznych w latach 1945-1993.

Spuściznę rodziny Przewłockich w Archiwum Państwowym w Częstochowie omawia Ewa Dubaj. Archiwum prywatne z lat 1825-2020 przekazano do państwowego zasobu archiwalnego w ramach projektu Archiwa Rodzinne Niepodległej w 2019 r. Poza opisem zawartości spuścizny, analizuje sposoby jej opracowania.

Paweł Gługła zbadał bogatą spuściznę Witolda Gryła, historyka-amatora w Bibliotece Publicznej im. Juliusza Słowackiego w Tarnowie. Boleje nad częściowym jedynie opracowaniem zbioru, który może stanowić podstawę źródłową dla dziennikarzy, studentów, naukowców oraz wszystkich zainteresowanych dziejami Tarnowa.

Na koniec Marta Czerwieńiec-Ivasyk opisała okoliczności powstania oraz zawartość części przechowywanej w Archiwum Historycznym w Kijowie, rozproszonego dziś archiwum XIX-wiecznego genealoga Józefa Kaczanowskiego.

**

Związane z procesem antropologizacji archiwistyki zainteresowanie badaczy oddolnym (od strony pojedynczego człowieka czy wspólnot ludzkich, a nie władzy) spojrzeniem na dzieje uświadomiło niedostatek tego typu źródeł w zasobach archiwów. Przy ograniczeniach prawnych i wynikających z nich braku elastyczności działania, funkcję tę w Polsce przejęły muzea i biblioteki¹⁵, a także nowo powstające licznie archiwa społeczne. Cieszy masowy wzrost świadomości w zakresie znaczenia archiwów rodzinnych. Wszystko to umożliwi przetrwanie coraz większej liczby spuścizn dla przyszłych pokoleń badaczy.

Dariusz Magier
Uniwersytet w Siedlcach
Archiwum Państwowe w Siedlcach
ORCID: 0000-0001-9367-7448

Streszczenie

Materiał łączy w sobie cechy wstępu redaktora tomu, omawiającego poszczególne rozdziały, z rozważaniami dotyczącymi kwestii definicji i struktury wewnętrznej spuścizn archiwalnych. Autor zwraca na uwagę na komplikacje z podporządkowaniem spuścizn archiwalnych tradycyjnym w polskiej archiwistyce definicjom i wbrew większości badaczy zalicza je do zbiorów archiwalnych.

SŁOWA KLUCZOWE: archiwistyka, archiwoznawstwo, spuścizny archiwalne, zbiory archiwalne, zasób archiwalny.

Summary

The material combines the features of the volume's editor's introduction, discussing individual chapters, with considerations regarding the definition and internal structure of private papers. The author draws attention to the complications from subordinating personal papers to the definitions traditional in Polish archival science and, contrary to most researchers, includes them in archival collections.

KEY WORDS: archival science, archive, private papers, archival collections.

¹⁵ Na znaczenie bibliotek w tej kwestii zwracaliśmy uwagę podczas XVIII Powszechnego Zjazdu Historyków w Olsztynie w 2009 r. Zob. artykuł pokonferencyjny: A. Górak, D. Magier, *Selekcja archiwalna jako konstruowanie zasobu źródeł historycznych*, „Archiwa-Kancelarie-Zbiory” 2 (4), 2011, s. 141-142.

Bibliografia

Literatura

- Chorażyczewski W., *Zachęta do archiwistyki*, Toruń 2022.
- Chorażyczewski W., Dudała H., *Archiwa w poszukiwaniu głębi, czyli rozmowa o teologii archiwum*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 29, 2023, s. 171-187.
- Foster H., *An Archival Impulse*, „October” 110, 2004, s. 3-22.
- Górak A., Magier D., *Selekcja archiwalna jako konstruowanie zasobu źródeł historycznych*, „Archiwa-Kancelarie-Zbiory” 2 (4), 2011, s. 131-143.
- ISAD(G) *Międzynarodowy Standard Opisu Archiwalnego. Część ogólna. Wersja 2. Norma przyjęta przez Komitet ds. standaryzacji opisu Sztokholm, Szwecja, 19-22 września 1999 r.*, tłum. H. Wajs, Warszawa 2005.
- Kulecka A., *Spuścizny w archiwach, bibliotekach i muzeach w Polsce*, „Archeion” 100, 1999, s. 70-96.
- Laszuk A., *Problematyczna nie tylko zespołowość, czyli rzut oka na materiały proveniencji prywatnej* [w:] *Zbiory archiwalne w archiwach i poza archiwami*, red. D. Magier, Siedlce 2024, s. 9-27.
- Magier D., *O naturze zbiorów archiwalnych (z problematyką sztandarowego zbioru siedleckiego w tle)* [w:] *Archiwalia nieoczywiste*, red. D. Magier, R. Borychowski, Siedlce 2023, s. 9-24.
- Magier D., *Szuflandia i archiwalny performance*, 28.05.2024, www.archiwozofia.com/single-post/szuflandia-i-archiwalny-performance-28-05-2024 (dostęp: 01.06.2024).
- Matzke A., *She She Pop, Schubladen (Szuflady)* [w:] *Leksykon archiwum afektywnego*, red. K. Tórz, Gdańsk, Warszawa 2015, s. 91-95.
- Palladini G., Pustianaz M., *Tworzenie książki 'Leksykon archiwum afektywnego'* [w:] *Leksykon archiwum afektywnego*, red. K. Tórz, Gdańsk, Warszawa 2015, s. 6-12.
- Piber A., *Spuścizna archiwalna - jej istota, zawartość, układ, metody porządkowania*, „Archeion” 42, 1965, s. 43-62.
- Polski słownik archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974.
- Robótka H., Ryszewski B., Tomczak A., *Archiwistyka*, Warszawa 1989.
- Wiśniewska-Drewniak M., *Archiwa - oddziaływania i wartości*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 29, 2023, s. 205-214).
- Zbiory archiwalne w archiwach i poza archiwami*, red. D. Magier, Siedlce 2024.